

Sygn. akt V ACa 30/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Anna Tabak SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant:	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. i T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 listopada 2012r., sygn. akt I C 69/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 o tyle, że zasądzoną w nim na rzecz powódki T. B. kwotę 105.000 złotych obniża do kwoty 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

- w punkcie 3 o tyle, że zasądzoną w nim na rzecz powoda E. B. kwotę 95.000 złotych obniża do kwoty 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

- w punkcie 6 litera a. w ten sposób, że zasądza od powódki T. B. na rzecz pozwanej kwotę 1.258 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów procesu,

- w punkcie 6 litera b. o tyle, że zasądzoną na rzecz powoda E. B. kwotę 3.264,68 złotych obniża do kwoty 653 (sześćset pięćdziesiąt trzy) złote;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza na rzecz pozwanej tytułem kosztów postępowania apelacyjnego:

- od powódki kwotę 3.052 (trzy tysiące pięćdziesiąt dwa) złote,

- od powoda kwotę 2.469 (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt dziewięć) złotych.

V ACa 30/13

UZASADNIENIE

Powodowie T. B. i E. B. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W.:

- na rzecz powódki T. B. kwoty 265.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból cierpienie z powodu utraty osoby bliskiej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2008r., kwoty 2.181,00 zł tytułem ustawowych odsetek za nieterminową likwidację szkody wraz z dalszymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 14.417,00 zł;

-na rzecz powoda E. B. kwoty 185.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból cierpienie z powodu utraty osoby bliskiej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2008r., kwoty 2.181,00 zł tytułem ustawowych odsetek za nieterminową likwidację szkody wraz z dalszymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 14.417,00 zł.

W uzasadnieniu powyższego żądania powodowie podali, że ich syn, 30 - letni M. B. zginął w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2008r. . Z uwagi na fakt, iż sprawca wypadku K. W. zawarł umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. w W. - za skutki wypadku odpowiedzialność ponosi pozwany. W związku z zaistniałym zdarzeniem powodowie pismem z dnia 07 października 2008r. dokonali zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela i wystąpili o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł na rzecz matki poszkodowanego oraz w kwocie 220.000 zł na rzecz ojca poszkodowanego. Pozwany decyzją z dnia 23 czerwca 2009r. podwyższył wcześniej przyznaną rodzicom zmarłego kwotę zadośćuczynienia do kwoty 35.000,00 zł dla każdego z nich.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku jakiemu w dniu 29 sierpnia 2008r. uległ syn powodów M. B., przyznając, że sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany zakwestionował jednak wysokość żądanego zadośćuczynienia podając, że winno ono złagodzić doznaną krzywdę, ale nie może być źródłem wzbogacenia. Ustalając zadośćuczynienie należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym przy wnikliwej ocenie indywidualnej sytuacji osoby poszkodowanej, której dobra osobiste zostały naruszone na skutek śmierci osoby bliskiej. Ponadto pozwany zakwestionował datę wymagalności roszczeń powodów, a w związku z tym datę początkową od której winny być naliczane ustawowe odsetki.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki T. B. kwotę 105.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2008 r. oraz kwotę 1.808 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08 marca 2011 r. , na rzecz powoda E. B. kwotę 95.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2008r. oraz kwotę 1.808 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08 marca 2011 r. , oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki T. B. kwotę 876,60 zł i na rzecz powoda E. B. kwotę 3.264,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu , nakazał też pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, kwotę 6.014,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to oparł Sąd na następujących ustaleniach :

W dniu 29 sierpnia 2008r. w miejscowości R. przy ulicy (...) doszło do wypadku drogowego. K. W., kierujący samochodem osobowym marki R. (...) zjechał na przeciwny pas ruchu, powodując zderzenie z motocyklem marki H. kierowanym przez poszkodowanego M. B., który w wyniku wypadku poniósł śmierć na miejscu. Posiadacz pojazdu, którym wyrządzono szkodę był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane ruchem pojazdu w (...) S.A. w W..

M. B. urodził się (...). W 2004r. zawarł małżeństwo z W. B.. Z ich małżeństwa pochodzi dwoje dzieci syn K., który w chwili śmierci ojca miał trzy lata oraz syn A., który w tym czasie miał ukończony rok. M. i W. B. byli młodym, kochającym się małżeństwem. Po ślubie zamieszkali u rodziców zmarłego. W. B. nie pracowała, prowadziła dom i sprawowała opiekę nad dziećmi. Powodowie wspierali syna i jego rodzinę finansowo, pomagali w opiece nad wnukami. M. B. pomagał rodzicom w różnych sprawach życia codziennego. W lipcu 2005r. M. B. wraz ze swoją rodziną wyprowadził się od rodziców i zamieszkał we własnym mieszkaniu, położonym w niedalekiej odległości od mieszkania powodów. Powodowie widywali się z synem, jego żoną, wnukami prawie codziennie. Razem wyjeżdżali na wycieczki. M. B. pomagał ojcu przy remontach oraz cięższych pracach fizycznych. Zmarłego M. B., jego rodzinę oraz powodów łączyły głębokie więzy rodzinne, co przejawiało się utrzymywaniem stałych, regularnych kontaktów, wzajemną pomocą czy uczestnictwem we wspólnych uroczystościach. Powodowie mają jeszcze jednego syna D., który ma 37 lat, mieszka w Z., jednakże ich relacje nie są tak bliskie jak relacje jakie mieli z synem M. i jego rodziną. W wyniku tragicznego zdarzenia powodowie stracili młodszego syna. Zaistniały wypadek silnie odbił się na zdrowiu powodów, ich stanie emocjonalnym, aktywności zawodowej. Powodowie korzystali z pomocy psychologa w Ośrodku Interwencji Kryzysowej. W. B. czując się osamotniona związała się na krótko z bratem tragicznie zmarłego męża-D. B., jednakże związek ten rozpadł się Ze związku tego pochodzi najmłodszy syn W. B., który urodził się w (...) (...). W. B. powodowie traktują jak córkę, z synem D. obecnie nie widują się wcale,

Po śmierci syna M. przeżycia emocjonalne T. B. zaburzyły jej dotychczasowe funkcjonowanie. Zupełnie zamknęła się w sobie i skoncentrowała na własnym cierpieniu: doświadczyła rozpacz, nie potrafiła podjąć działania, straciła apetyt, schudła około 20 kg, wystąpiły zaburzenia snu. Stan zdrowia somatycznego uległ pogorszeniu. Ze stanu odrętwienia wyszła po około trzech miesiącach. Zmobilizowała się do względnej aktywności, ponieważ synowa wymagała pomocy i opieki. Obecnie od śmierci M. B. minęło prawie 4 lata, jednak u powodki nadal utrzymują się zaburzenia depresyjne oraz ujawniły się zaburzenia lękowe. Powódka doświadcza chronicznego przygnębienia i smutku, stale ma obniżony nastrój. Często jest napięta i chce jej się płakać. Łatwo się męczy i z trudem mobilizuje do działania. Utrzymują się zaburzenia snu. Jej kontakty z ludźmi są ograniczone, ponieważ nie przynoszą jej takiej satysfakcji jak dawniej. Na ogół czuje się niepewnie, i jej poczucie bezpieczeństwa zostało zachwiane. Często doświadcza niepokoju i obaw, że wydarzy się i coś strasznego, zwłaszcza podczas podróży samochodem. Nieustannie przeżywa śmierć swojego syna. Tęskni za nim i nie jest w stanie rozstać się z przedmiotami, które do niego należały, nie jest w stanie \ przygotować potraw, które syn lubił. Często odwiedza grób syna. Wobec sprawcy wypadku f ma ogromne poczucie krzywdy i złości. Powód E. B. również silnie przeżył śmierć syna, ale przeżywał ją zdecydowanie inaczej niż żona. Powód niechętnie mówi o swoich przeżyciach. Nie pogodził się ze śmiercią syna. Jest zły na sprawcę wypadku uważa, że został przez niego skrzywdzony. Na codzien doświadcza przygnębienia, smutku i żalu. Ma zaburzenia snu. Chroniczne napięcie emocjonalne powoduje u niego drażliwość. Stan napięcia rozładowuje podczas treningów sportowych. Sportu nie traktuje już jak przyjemności, lecz sposób rozładowania napięcia i oderwania od wspomnień. Powód utracił zainteresowania, nie ma ochoty na kontakty towarzyskie i wyjazdy na wycieczki, które dawniej sprawiały mu przyjemność. Powodowie T. i E. B. cierpią na zaburzenia depresyjne o łagodnym i umiarkowanym nasileniu. Wskazuje to, że proces żałoby nie zakończył się, a powodowie doświadczają uczuć związanych z dwoma środkowymi etapami tego procesu, w których ujawnia się cała gama uczuć związanych z cierpieniem po stracie bliskiej osoby (żał, intensywny smutek, tęsknota, gniew, poczucie winy, krzywdy, bezradność, zachwianie bezpieczeństwa i celowości w życiu). Niezwykle trudno stwierdzić czy i kiedy proces żałoby zostanie zakończony, trudno więc określić czy zmiany w sferze psychicznej powodów są nieodwracalne.

W oparciu o opinie sądowe lekarza psychiatry M. S. i psychologa klinicznego I. A. K. Sąd Okręgowy stwierdził, że z psychologicznego punktu widzenia żałoba kończy się wówczas, gdy wyrazi się wszystkie uczucia, zaakceptuje stratę

i możliwość życia bez tej osoby. Aktualny stan emocjonalny powodów nie wskazuje, by byli gotowi zaakceptować stratę syna, pogodzić się z jego śmiercią. W ich emocjach dominuje żal, poczucie złości i krzywdy. Są to emocje, które utrudniają akceptację straty. Być może psychoterapia pozwoliłaby na „przepracowanie” trudnych emocji i zamknięcie procesu żałoby. Należy jednak zwrócić uwagę, że proces terapeutyczny jest długotrwały i nie daje gwarancji, że w najbliższym okresie powodowie pogodzą się ze śmiercią syna. Aktualny stan psychiczny i emocjonalny T. i E. B. daje podstawę do przyjęcia, że nastąpił uszczerbek na zdrowiu, który szacować można na 5 % u każdego z nich. Na stan psychiczny powódki T. B. nie wpływają schorzenia serca i nadciśnienie tętnicze. Nadciśnienie tętnicze może ujawnić się w wyniku silnego stresu - jakim z całą pewnością jest śmierć własnego dziecka. Należy więc przyjąć, że stan psychiczny w jakim znajdowała się powódka w okresie żałoby mógł wyzwolić przebieg schorzenia - nadciśnienie tętnicze. Podejrzenie choroby nowotworowej niewątpliwie wywołało duży niepokój u powodów. Wykluczenie nowotworu powoduje zmniejszenie napięcia emocjonalnego i uczucie ulgi. Przyczyna złego nastroju pod postacią śmiertelnej choroby została więc usunięta i pozostaje bez wpływu na stan emocjonalny powódki. Intensywność żałoby i długość żałoby zależy od wielu czynników m. in. od bliskości relacji, spodziewania się śmierci (z powodu choroby), oceny kontekstu śmierci, oceny własnej sytuacji po śmierci osoby bliskiej. Analiza stanu psychicznego powodów po śmierci syna wskazuje, że doświadczyli ogromnej straty. Ze swoim dzieckiem byli związani bardzo silną więzią emocjonalną. Stanowili zżyłą rodzinę, która miała własne pasje i cele. Śmierć M. B. była nagłą i nieoczekiwana. W percepcji powodów ich syn został zabity – to powoduje obok poczucia straty, poczucie krzywdy, której nie sposób wybaczyć. Powodowie nie pogodzili się ze śmiercią syna, a to zawsze stanowi czynnik utrudniający proces żałoby. W 2007r. \ zmarła siostra powódki, z kolei pół roku po śmierci M. B. zmarł ojciec powoda, którym małżonkowie opiekowali się z powodu choroby od 1999r. Biegłe co prawda nie przeprowadziły badania powodów pod kątem ich relacji ze zmarłymi, jednakże podały, iż uważają, że śmierć własnego dziecka – bez względu na to w jakim okresie życia nastąpiła – stanowi stratę, z której trudno się otrząsnąć. Była ona dominującym powodem ich obniżonego nastroju i żalu. Z informacji uzyskanych od powoda E. B. biegłym wiadomo było, że pozostaje on w konflikcie z synem D.. Nie ma natomiast konfliktu między powodami a synową, powodowie nie mają również negatywnego stosunku do wnuka, który urodził się ze związku starszego syna i synowej. Należy więc przypuszczać, że istniejący konflikt dotyczy wyłącznie zachowania D. B., a nie związku w jakim pozostawał z wdową po bracie. Istnieje prawdopodobieństwo, że spotkania z psychologiem mogłyby pozwolić powodom uporać się z poczuciem straty i krzywdy. Należy, jednak wziąć pod uwagę, że proces terapeutyczny jest długi, żmudny i nie gwarantuje sukcesu. Mimo leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego żałoba utrzymuje się zwykle fizjologicznie do roku, a w szczególnych przypadkach dłużej. Emocje związane z żalem po nagłej stracie dziecka przeżywa się nawet w trakcie leczenia. Metody terapeutyczne pełnią tu rolę uśmierającą, nie powodują ustąpienia żałoby, zniesienia emocji .

Powodowie pismem z dnia 7 października 2008 r. dokonali zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela i wystąpili w oparciu o art. 446 § 4 kc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł na rzecz matki poszkodowanego oraz w kwocie 220.000 zł na rzecz jego ojca .

Decyzją z dnia 16 lutego 2009r. pozwany uznał częściowo żądanie powodów przyznając im zadośćuczynienie w kwocie po 20.000 zł dla każdego z nich. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy pozwany decyzją z dnia 23 czerwca 2009r. podwyższył wcześniej przyznaną rodzicom zmarłego kwotę zadośćuczynienia do kwot po 35.000 zł dla każdego z nich. Powodowie wnieśli odwołanie od powyższej decyzji, lecz pozostało ono bez odpowiedzi.

Opinie biegłych sądowych psychologa klinicznego I. A. K. i lekarza psychiatry M. S. zostały przyjęte przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności faktycznych , po przeprowadzeniu badań psychologicznych i psychiatrycznych powodów . Sąd oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność więzi łączących powodów z ze zmarłą siostrą T. B. oraz ojcem powoda E. B. oraz wpływu ich śmierci na zdrowie psychiczne powodów, a także wpływu na stan mentalny powodów romansu ich starszego syna z wdową po M. B., gdyż okoliczności te nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że śmierć własnego dziecka stanowi stratę, z której trudno się otrząsnąć i ona była dominującym powodem obniżonego nastroju i żalu powodów. Relacje powodów z synową W. B. są bardzo dobre, nie mają oni również negatywnego stosunku do wnuka, który urodził się

ze związku starszego syna i synowej, zatem istniejący pomiędzy powodami a synem D. konflikt dotyczy wyłącznie jego zachowania, a nie związku w jakim pozostawał z wdową po bracie. Sąd za nietrafne uznał argumenty strony pozwanej uznając je za niczym nieuzasadnioną polemikę z wnioskami z opinii biegłych, mającą na celu uzyskanie korzystnego dla niej rozstrzygnięcia w postaci uwzględnienia powództwa w jak najmniejszym zakresie.

Powołując się na treść art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że w wyniku tragicznego zdarzenia powodowie stracili młodszego syna. Śmierć dziecka jest jedną z najcięższych strat jakiej mogą doznać w życiu rodzice. Powodowie co prawda nie prowadzili wspólnego gospodarstwa z synem M., jednakże pozostawali w bardzo bliskich, bezpośrednich i codziennych relacjach z nim i jego rodziną. Rodzina ta miała własne pasje i cele. Tragiczna śmierć syna w sposób nagły i nieoczekiwany przerwała te zainteresowania. Z uwagi na wiek powodów i średnią statystyczną długość życia można założyć, że powodowie ze zmarłym synem i jego żoną, dziećmi tworzyliby rodzinę jeszcze przez wiele lat. W wyniku śmierci syna powodowie co prawda nie stali się osobami zupełnie samotnymi, gdyż nadal utrzymują bliskie relacje z synową W. B., mają wnuków, jednakże tragiczna śmierć syna, młodego człowieka była dla nich bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym, które odbiło się na ich stanie zdrowia, aktywności życiowej. Powodowie mimo upływu czasu nie pogodzili się ze śmiercią syna, odczuwają intensywny smutek, ból, tęsknotę. Dręczy ich poczucie beznadziejności. Wystąpiła u nich reakcja depresyjna o łagodnym nasileniu. U powódki T. B. ujawniły się zaburzenia lękowe. Odczuwane przez powodów krzywda i żal są bardzo duże, a wynikają z silnych związków z synem, zawiedzionymi nadziejami, poczuciem osamotnienia, żalobą. Sąd nie podzielił argumentów strony pozwanej o przyczynieniu się powodów do wystąpienia u nich krzywdy w wyniku zaprzestania kontaktów z poradnią psychologiczną. Biegli w sposób przekonujący wyjaśnili, że metody terapeutyczne pełnią rolę głównie usmierzającą, nie powodują ustąpienia żaloby, zniesienia emocji. W konsekwencji tych rozważań Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powódki T. B. za doznaną krzywdę będzie kwota 140.000 zł, zaś powoda E. B. - kwota 130.000 zł. Uwzględniając kwoty wypłacone powodom (po 35.000,00 zł) Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki T. B. kwotę 105.000,00 zł, powoda E. B. kwotę 95.000,00 zł, zaś dalej idące żądanie oddalił jako wygórowane.

Ponieważ powodowie pismem z dnia 7 października 2008r. dokonali zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela i wystąpili o wypłatę zadośćuczynień, a pozwany odpowiedział pismem z dnia 14 października 2008r., zatem ustawowe odsetki od należnego zadośćuczynienia - na podstawie art. 481 k.c. - zasądzono po upływie 30 dni od zajęcia stanowiska przez pozwanego, które potwierdzało otrzymanie wezwania o zapłatę zadośćuczynienia tj. od dnia 15 listopada 2008r., zaś dalej idące żądanie w tym zakresie oddalono jako niezasadne. Sąd Okręgowy uznał, że częściowemu uwzględnieniu podlegało również żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w wypłacie bezspornych kwot zadośćuczynienia. W tym zakresie Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów:

- ustawowe odsetki od kwoty 20.000,00 zł za okres od 15.11.2008r. do 16.02.2009r. tj. kwotę 645 zł (w zaokrągleniu),
- ustawowe odsetki od kwoty 15.000,00 zł za okres od 15.11.2008r. do 23.06.2009r. tj. kwotę w zaokrągleniu 1.163 zł (w zaokrągleniu), łącznie 1.808 zł. Ustawowe odsetki od powyższej należności zasądzono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 482 k.c. tj. od dnia wytoczenia powództwa o tę należność.

O kosztach procesu orzekł Sąd na zasadzie art. 100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części, a to w zakresie pkt 1 (co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 70.000,00 zł), pkt.3 (co do zasądzonej na rzecz powoda kwoty 60.000,00 zł), 6 i 7, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

-art. 227 K.p.c. w zw. z art 286 K.p.c. przez błędną wykładnię pierwszego z wymienionych przepisów i niezastosowanie drugiego z nich, skutkujące bezzasadnym oddaleniem wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii i psychologii, na okoliczności wskazane w treści pisma procesowego pozwanego z dnia 22 sierpnia 2012 r.,

podczas gdy miały one - wbrew zapatrywaniom Sądu pierwszej instancji - istotne znaczenie dla ustalenia rozmiaru krzywd powodów, a tym samym - ustalenia wysokości należnych im świadczeń;

-art. 233 § 1 K.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego z uwagi na nieuwzględnienie okoliczności, że na aktualny stan zdrowia psychicznego powodów wpływ miały następujące fakty:

- śmierć siostry powódki,
- śmierć ojca powoda,
- romans starszego syna powodów z wdową po zmarłym M. B.,

które to - obok śmierci ich młodszego syna - oddziaływały negatywnie na stan zdrowia psychicznego powodów, uniemożliwiając/utrudniając zakończenie procesu żałoby związanej ze śmiercią syna;

b) w sposób niewszczęstronny, bowiem z pominięciem:

- wniosku zawartego w uzupełniającej opinii biegłych sądowych odnośnie konieczności przeprowadzenia kolejnego badania powodów pod kątem ich relacji ze zmarłymi (siostrą powódki i ojcem powoda) i doświadczania śmierci bliskich, tj. co do okoliczności objętych sformułowaną przez pozwanego tezę dowodową, zawartą w piśmie procesowym z dnia 22 sierpnia 2012 r., które winny mieć istotny wpływ na ustalenie rozmiaru krzywd powodów, a tym samym - ustalenie wysokości należnych im świadczeń;
- okoliczności, że powodowie zaprzestali spotkań z psychologiem, czym - z uwagi na ulgę, jaką one im dawały — przyczynili się do zwiększenia poczucia doznanej krzywdy.

Powyższe skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mających istotny wpływ na jego treść.

II. naruszenie prawa materialnego, a to:

1. art, 446 § 4 K.c. przez błędną wykładnię użytego w nim przez ustawodawcę zwrotu „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia”, polegającą na uznaniu, że kwota łącznie (mając na uwadze tak sumy wypłacone przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, jak i kwoty zasądzone w zaskarżonym wyroku) 140.000,00 zł na rzecz powódki i 130.000,00 zł na rzecz powoda są „odpowiednimi” sumami w rozumieniu powołanego przepisu, podczas gdy -zarówno z uwagi na dokonane w postępowaniu likwidacyjnym wypłaty przez pozwanego kwot po 35.000,00 zł na rzecz każdego z powodów, jak i na wysokość świadczeń uzyskiwanych przez rodzinę zmarłego przed jego śmiercią oraz w innej sprawie wynikającej z tego samego zdarzenia - są one w okolicznościach niniejszej sprawy nie .tylko niezasadnione (rażąco wygórowane), ale także pozbawione kompensacyjnego charakteru, stanowiąc w istocie instrument służący ukaraniu pozwanego.

2.art. 362 K.c. przez jego niezastosowanie skutkujące pominięciem okoliczności, że powodowie zaprzestali wizyt u psychologa, które to przynosiły im ulgę po stracie syna, co winno zostać uznane za przyczynienie poszkodowanych

do zwiększenia rozmiarów odczuwanej przez nich krzywdy, stanowiące przesłankę odpowiedniego obniżenia zasądzonych powodom kwot

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej

części:

a) w pkt 1 – przez obniżenie sumy zasądzonego na rzecz powódki ad 1 T. B. zadośćuczynienia do kwoty 35.000,00 zł, tj. o kwotę 70.000,00 zł, w zakresie której powództwo winno również zostać oddalone, jako wygórowane,

b) w pkt 3 - przez obniżenie sumy zasądzonego na rzecz powoda ad 2 E. B. zadośćuczynienia do kwoty 35.000,00 zł, tj. o kwotę 60.000,00 zł, w zakresie której powództwo winno również zostać oddalone, jako wygórowane,

przy jednoczesnym - odpowiednim do zmiany wyroku w zaskarżonej części - orzeczeniu o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za pierwszą instancję (pkt 6 i 7);

3. zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, według norm przepisanych;

4. ewentualnie, w razie uznania przed Sąd drugiej instancji, iż mając na uwadze powyższe, sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – w uzupełnieniu o wyżej wnioskowaną opinię biegłego sądowego - o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi orzeczenia o kosztach procesu.

Pozwany wniósł ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychiatry i psychologa na okoliczności sformułowane w piśmie procesowym pozwanego z dnia 22 sierpnia 2012 r., tj:

a) ustalenia relacji łączących poszkodowanych w niniejszej sprawie z siostrą T. B. oraz ojcem E. B. oraz wpływu ich śmierci na zdrowie psychiczne powodów;

b) wpływu na stan mentalny powodów i ich krzywdy w sferze zdrowia psychicznego romansu ich starszego syna z wdową po M. B., który to miał miejsce w niedługim czasie po jego śmierci.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelację pozwanego uznać należało za częściowo zasadną.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne bardzo dokładne, staranne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące okoliczności śmierci M. B. i jego życia: sytuacji rodzinnej przed śmiercią, relacji z rodzicami, a także zdarzeń późniejszych - reakcji powodów na odejście syna, ich stanu psychicznego, zmian w trybie ich życia, związku W. B. z bratem zmarłego męża, stosunku powodów do synowej. W tym zakresie zresztą pozwany nie kwestionował w apelacji podstaw faktycznych zaskarżonego orzeczenia.

Zarzuty apelacyjne odnosiły się do tej części poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, które dotyczyły związku przyczynowego pomiędzy cierpieniami i złym stanem psychicznym powodów a śmiercią ich syna M. .

Twierdzenia pozwanego, że Sąd Okręgowy niesłusznie pominął wpływ na aktualny stan zdrowia psychicznego powodów takich zdarzeń jak śmierć siostry powodki, śmierć ojca powoda i romans starszego syna powodów z wdową po zmarłym M. B. były niezasadne. Wbrew wywiadowi apelującego Sąd I instancji nie tylko nie zignorował tych wszystkich okoliczności, lecz przeciwnie - szczegółowo, wnikliwie i wyczerpująco wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał, że nie były one współprzyczynami krzywdy powodów podlegającej wyrównaniu w trybie art. 446 § 4 kc. W tym kontekście również zarzut dotyczący oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii celem ustalenia relacji łączących powodów z siostrą T. B. i ojcem E. B. oraz wpływu ich śmierci na zdrowie psychiczne powodów, a także wpływu na stan mentalny powodów i ich krzywdy w sferze zdrowia psychicznego romansu ich starszego syna z wdową po M. B. - ocenić należało jako chybiony. Słusznie bowiem ocenił Sąd I instancji, że nie zachodziła w sprawie potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego w tym zakresie. W związku z zastrzeżeniami pozwanego podniesionymi w piśmie z dn. 22.5.2012 r., Sąd zlecił biegłym sporządzenie opinii uzupełniającej dotyczącej właśnie tego, czy i jaki był wpływ chorób powodki, śmierci siostry i ojca powodów, romansu wdowy ze szwagrem na stan psychiczny T. i E. B. po śmierci syna M.. W opinii z dn. 26.7.2012 r. biegli psychiatra i psycholog odnieśli się do wszystkich tych kwestii.

Sąd Apelacyjny podziela sposób rozumowania Sądu Okręgowego, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób logiczny i przekonujący zestawiał fakty wynikające z zeznań świadków oraz stron z ocenami biegłych wskazując, że akcentowane przez pozwanego kwestie nie spowodowały istotnego pogłębienia krzywdy powodów. Zasadnie uznał Sąd I instancji, że opinia biegłych sporządzona w sprawie dawała podstawy do rozstrzygnięcia omawianej kwestii. Z ekspertyzy tej jednoznacznie wynika bowiem, że śmierć własnego dziecka stanowi stratę tak dojmującą i trudną do zaakceptowania, iż w zestawieniu z innymi przykrymi zdarzeniami w życiu powodów to właśnie dramatyczne i niespodziewane odejście syna było dominującym powodem ich obniżonego nastroju i żalu. Siostra powodki zmarła w 2007 r. Ojciec powoda zmarł pół roku po śmierci M. B., jednakże małżonkowie opiekowali się nim z powodu choroby już od 1999r. i nie była to śmierć nagła o tragicznym charakterze. Biegłe co prawda nie przeprowadziły badania powodów pod kątem ich relacji ze zmarłymi, jednakże podały, iż uważają, że śmierć własnego dziecka – bez względu na to w jakim okresie życia nastąpiła – stanowi stratę, z której trudno się otrząsnąć. Była ona dominującym powodem ich obniżonego nastroju i żalu. Z informacji uzyskanych od powoda E. B. biegłym wiadomo było, że pozostaje on w konflikcie z synem D.. Nie ma natomiast konfliktu między powodami a synową, powodowie nie mają również negatywnego stosunku do wnuka, który urodził się ze związku starszego syna i synowej. Należy więc przypuszczać, że istniejący konflikt dotyczy wyłącznie zachowania D. B., a nie związku w jakim pozostawał z wdową po bracie (opinia biegłych z 26.7.2012 r. – k.192-193 akt). Z przytoczonych okoliczności faktycznych i rozważań biegłych Sąd Okręgowy wyciągnął wnioski prawidłowe, zgodne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego.

Podzielić natomiast należało zarzut apelacji dotyczący nadmiernej wysokości zasądzonych zaskarżonym wyrokiem kwot zadośćuczynienia dla powodów.

Zakresem zadośćuczynienia na podst. art. 446 § 4 kc objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Podkreślić należy, że odszkodowanie oparte na art. 446 § 3 k.c. rekompensuje związane ze śmiercią osoby bliskiej straty o charakterze majątkowym, choć trudno wymierne (np. obniżenie aktywności zawodowej, utrata pomocy w gospodarstwie domowym, brak możliwości korzystania z opieki), zaś zadośćuczynienie oparte na 446 § 4 k.c jest rekompensatą poniesionej krzywdy moralnej o niematerialnym charakterze.

W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16.10.2012 r., I ACa 435/12, LEX nr 1237230).

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się autom automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączące pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 22.11.2012 r., I ACa 558/12, LEX nr 1240010)

Ponieważ konstrukcja normy określającej możliwość przyznania zadośćuczynienia nie oznacza dowolności co do możliwości zasądzenia wskazanego świadczenia, nie jest to jednocześnie odszkodowanie pełne, jak przy zadośćuczynieniu z art. 445 § 1 kc „odpowiednie”, za aktualne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego co do tego, że o postawieniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 kc (ale też art. 446 § 4 kc) można mówić wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 682/10, LEX nr 951296).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenie przez Sąd I instancji całego zadośćuczynienia dla powódki na kwotę 140.000 zł, a zadośćuczynienia dla powoda na kwotę 130.000 zł było niezasadne.

Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 10.10.2012 r., IACa 439/12, że „zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "stopy życiowej" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar.”(LEX nr 1223149).

Jak zostało to już zaakcentowane, niemożliwym jest ściśle ustalenie zadośćuczynienia ze względu na istotę szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią osoby bliskiej. Tego rodzaju krzywdy nie sposób precyzyjnie odnieść do jakiegokolwiek wartości ujętej w pieniądzu i żadna suma zadośćuczynienia nie zrekompensuje powodom poniesionej przez nich straty. Określenie przez Sąd sumy zadośćuczynienia nie może abstrahować jednak od realnej wartości pieniądza, poziomu życia w kraju, ekonomicznych uwarunkowań funkcjonowania stron w rzeczywistości rynkowej. Mając na uwadze konkretne okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uwzględnił w swych rozważaniach także znaną mu z urzędu informację, że w sprawie V ACa 510/12 po rozpoznaniu apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dn. 12 kwietnia 2012 r. o sygn. akt IC 247/11, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dn. 15 listopada 2012 r. określił zadośćuczynienie zasądzone dla W. B. (wdowy po synu powodów) za śmierć męża na kwotę 70.000 zł - przy uwzględnieniu faktu, że otrzymała ona od (...) S.A. z tego tytułu sumę 80.000 zł. Synowa powodów otrzymała zatem łącznie 150.000 zł zadośćuczynienia. Równocześnie, dzieci M. B. uzyskały zadośćuczynienia w wysokości 120.000 zł i 100.000 zł.

W tym kontekście, słusznym jawiło się ustalenie należnych powodom zadośćuczynień w kwotach po 90.000 zł, przy uwzględnieniu różnic w relacjach pomiędzy zmarłym a jego żoną i dziećmi oraz pomiędzy nim a rodzicami. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podtrzymania dokonanego przez Sąd I instancji odmiennego potraktowania rozmiaru krzywdy powódki i powoda. Cierpienie matki i ojca po starciu dziecka jest takie samo. W konkretnych przypadkach może być inaczej, ale materiał dowody sprawy niniejszej o tym nie stanowi.

Ponieważ pozwany wypłacił wcześniej zarówno na rzecz T. B. jak i na rzecz E. B. z tytułu zadośćuczynienia po 35.000 zł, zasądzone w zaskarżonym wyroku z tego tytułu sumy na rzecz każdego z powodów podlegały obniżeniu do kwot po 55.000 zł.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Koszty procesu w I instancji poniesione przez T. B. wyniosły 7.617 zł (opłata od pozwu 4.000 zł i 1/2 kosztów adwokackich 3.617 zł), koszty E. B. 10.617 zł (opłata od pozwu 6.000 zł i 1/2 kosztów adwokackich 3.617 zł), koszty pozwanego 7.217 zł (koszty zast.proces.). Koszty procesu pomiędzy pozwanym a powódką wyniosły w całości 11.234 zł (7.617 zł + 3.617 zł), a koszty procesu pomiędzy pozwanym a powodem - 14.234 zł (10.617 zł + 3.617 zł). W wyniku zmiany wyroku powódka wygrała proces w 21% (żądanie pozwu 267.181 zł, zasądzone 55.000+645 = 55.645 zł), a powód wygrał proces w 30% (żądanie pozwu 187.181 zł, zasądzone 55.000+1.163 = 56.163 zł). A zatem, na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów po stronie powódki powstał obowiązek zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 1.258 zł (8.875 zł - 7.617 zł), a po stronie pozwanego obowiązek zwrotu na rzecz powoda kwoty 653 zł (10.617 zł - 9.964 zł).

Koszty apelacyjne pozwanego wyniosły 9.200 zł (6.500 zł opłata apelacyjna + 2.700 zł koszty zast. proces.). Koszty apelacyjne każdego z powodów wyniosły po 1.350 zł. (2.700 zł :2). Apelacja uwzględniona została w stosunku do powódki w 71%, a w stosunku do powoda w 67%.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji, na mocy art.386 kpc oraz art. 100 kpc i art.108 kpc.